



Warszawa, 24.11.2021

## **Polityka klimatyczna: Nowe trendy, nowe wyzwania**

**Bartłomiej Kozek**, kierownik Działu Zielonej Transformacji w Centrum UNEP/GRID-Warszawa

**Choć dzięki kolejnym deklaracjom celów neutralności klimatycznej luka między trendami emisji gazów cieplarnianych a redukcjami niezbędnymi do realizacji „scenariusza 1,5 stopnia Celsjusza” powoli się zmniejsza to wciąż pozostaje wiele do zrobienia. Na ile swoją cegiełkę do tego procesu dołożą polskie firmy?**

7,6% - o tyle zdaniem Programu ONZ ds Środowiska (UNEP) zmniejszać się co roku (do 2030) powinny emisje gazów cieplarnianych, by wzrost średniej, globalnej temperatury utrzymał się poniżej 1,5 stopnia w stosunku do okresu przed rewolucją przemysłową. Nawet w zeszłym roku, w trakcie pandemicznego lockdownu, skala redukcji sięgnęła - wedle różnych szacunków - 6-7%. W tym roku spodziewany jest ich... wzrost do poziomów zbliżonych do rekordu z roku 2019.

### **Trend, a nie moda**

Z jednej strony fakty te zmuszają do zastanowienia się, czy za szumnymi deklaracjami aby na pewno idą stanowcze działania. Fakt, że wedle szacunków UNEP jedynie ok. 20% środków z różnego rodzaju pakietów stymulacyjnych ma potencjał redukowania emisji w duchu zielonej odbudowy gospodarczej.

Z drugiej strony nie powinno być wymówką dla nikogo - w tym działającego w Polsce biznesu - do zaniechania działań w tym zakresie. Zlekceważenie nie tylko działań UE w ramach Europejskiego Zielonego Ładu, ale również takich sygnałów, jak plany osiągnięcia neutralności klimatycznej przez Chiny czy Nigerię do roku 2060 czy Indie do 2070 wiązałoby się z narażeniem firm na negatywne skutki nieprzygotowania się na wyzwania zielonej transformacji.

Takie ryzyka, związane ze zlekceważeniem lub niedostatecznym przygotowaniem na wyzwania, to druga strona medalu niejednej inicjatywy regulacyjnej czy dobrowolnego zobowiązania, przymowanego przez biznes, samorządy czy instytucje prywatne. Nie ograniczają się one jedynie do branży energetycznej, która zresztą - świadoma tych wyzwań - stara się odnaleźć dla siebie miejsce.

### **Patrzeć szerzej**

Przykłady odnieść można również do sektorów, których przedstawiciele poddani zostali analizie w ramach Benchmarku Klimatycznego. Pod lupę weźmy chociażby sektor IT. Cyfryzacja gospodarki i naszego życia kojarzyć się nam może z dematerializacją, a tym samym czymś bardziej przyjaznym dla środowiska.

Rosnące zapotrzebowanie sektora na energię i surowce generuje tymczasem większy nacisk na środowisko, nakładający się na inne ryzyka biznesowe, takie jak zakłócenia w łańcuchu dostaw czy dostępność niezbędnych do zielonej i cyfrowej transformacji minerałów ziem rzadkich, zależna od sytuacji geopolitycznej czy napięć handlowych.



Zmiana modelu biznesowego sektora, która będzie kompatybilna z dążeniami do neutralności klimatycznej, nie będzie mogła ograniczyć się zatem wyłącznie do kupna energii ze źródeł odnawialnych i uwzględnić będzie musiała szeroką gamę kwestii - od odpowiedzialnej polityki gromadzenia i magazynowania danych, poprzez działania na rzecz poprawy efektywności energetycznej, aż po zmiany w projektowanych produktach, modelach ich użytkowania czy wykorzystywanych w nich materiałach.

## Presje i regulacje

Podkreślanie konieczności odejścia od łączenia polityki klimatycznej z energetyczną - i szerzej, od silosowego podejścia do tematów składających się na zrównowazony rozwój - będzie nie lada wyzwaniem. Wydaje się jednak - co pokazuje Benchmark - coraz bardziej konieczne, jeśli myślimy o przekonaniu większej ilości polskich firm do zainteresowania się kwestiami klimatycznymi.

Patrząc się na wyniki można pokusić się o dwa wnioski:

- Po pierwsze, niezłe rezultaty osiąga tu sektor energetyczny. Nie należy rzecz jasna utożsamiać ich z byciem w klimatycznej awangardzie, pokazują za to zrozumienie skali ryzyk związanych z brakiem działania, nieprzejrzystą komunikacją czy rosnącymi wymogami regulacyjnymi. Podobna gotowość na zmierzenie się z wyzwaniem nie zawsze promieniuje jednak na przedstawicieli sektorów, w których wpływ działań na rzecz neutralności klimatycznej na modele biznesowe powinien wydawać się oczywisty, takich jak branże energochłonne - budowlana czy chemiczna.
- Po drugie, zauważalne zdaje się podniesienie świadomości w firmach i sektorach, w których daje się odczuć presję konsumencką. Fakt, że w czołówce raportowania znaleźli się przedstawiciele branży modowej (butów i odzieży) nie wydaje się tak zaskakujący, gdy zestawimy go globalnymi ruchami, uświadamiającymi warunki pracy na Globalnym Południu czy stawianiem znaków zapytania przy wysokoemisyjnym, wodochłonnym modelu *fast fashion*.

## Gotowi na przyszłość?

W dyskusjach o politykach klimatycznych w najbliższych latach pojawiać się będą kolejne wyzwania. Trwający obecnie szok podażyowy każe zadać pytanie o stabilność dostaw i skomplikowanych, silnie zglobalizowanych łańcuchów dostaw. Pojawiać się będą pytania o rolę handlu międzynarodowego oraz sensowność - tak ekonomiczną, jak i społeczną i środowiskową - przynajmniej częściowej relokalizacji produkcji blisko rynków zbytu.

Nakładanie się na kryzys klimatyczny innych wyzwań, takich jak napięcia związane ze zmianami demograficznymi, nierównościami czy wpływem technologii na życie społeczne, z pewnością nie będzie ułatwiać prowadzenia zyskowej, a przy tym korzystnej dla ludzi i środowiska działalności biznesowej. Wymagać będą przemyślanego raportowania ich wpływu na firmę pomóc jej może w modyfikacji obranego kursu i na dostosowanie się do obecnych oraz przewidywanych oczekiwań regulacyjnych i konsumenckich.

Globalna polityka klimatyczna nie jest przejściową modą. Trendy - w tym w zakresie dążeń do neutralności klimatycznej - pozwalają, przy ich prawidłowym odczytaniu, na rozwój firmy i utrzymanie jej pozycji rynkowej. Możliwe to jednak będzie tylko wówczas, gdy na serio traktowane będzie strategiczne planowanie jej przyszłości. Również w odniesieniu do jej wpływu na klimat i środowisko.